

(Corriere dello Sport - G.D'Ubaldo) Jest tylko jedna niewiadoma, jeśli chodzi o skład z Napoli, który Di Francesco będzie trzymał schowany aż do czasu przed meczem. Dotyczy roli środkowego obrońcy, który zagra obok Manolasa. Tym razem faworytem jest Juan Jesus, gdyż Fazio, który dawał pewność w ostatnich meczach, wróci do Trigorii dopiero dzisiaj, po meczach z reprezentacją Argentyny.

Prawdopodobnie nie będzie trenował, jak Dzeko, który wrócił wczoraj. Test jest odłożony na jutro, przy okazji rozruchu, w przeddzień meczu z Napoli. Argentyny osiągnęła awans na Mundial, pokonując Ekwador dzięki hat-trickowi Messiego, odwracając rezultat, po tym jak przegrywała po zaledwie 40 sekundach. Argentyna osiągnęła trzecie miejsce w grupie i zakwalifikowała się do Rosji 2018. Federico Fazio wszedł na boisko w 90 minucie w miejsce Salvio, z już pewnym wynikiem. Obrońca, który w ostatnich miesiącach brał też pod uwagę reprezentację Włoch, wyraził swoją radość: *"Idziemy dalej Argentyno! Zespół, kraj, emocje!"*.

Dziś wraca też Alisson, który w sobotę pojawi się regularnie na boisku. Kolejny z Ameryki, Moreno, wrócił już wcześniej, gdyż był zawieszony w ostatnim spotkaniu. Bramkarz, po tym jak zachował czyste konto w pierwszym składzie w meczu z Boliwią, w czwartek w nocy, oglądał z ławki wygraną 3-0 Brazylii (już zakwalifikowanej na Mundial) z Chile. Na mecz z Napoli Juan Jesus wydaje się być na prowadzeniu również jeśli chodzi o cechy fizyczne, bardziej dostosowane do pojedynków z szybkimi napastnikami jakich ma Sarri. Juan Jesus trenował w trakcie przerwy regularnie z kolegami.

Fazio przyjął z satysfakcją powrót do drużyny narodowej w wieku 30 lat, po trzech sporadycznych występach w przeszłości i teraz celuje na znalezienie się wśród powołanych na Mundial w Rosji. Jednak to właśnie on otwierał się na reprezentację Włoch w lutym. Po tym jak wrócił do regularnej gry w Romie. Fazio, Argentyńczyk z dziadkiem pochodzącym z Sycylii (z Fulgatore, w prowincji Trapani), mówił: *"Przykro mi, że nie miałem okazji udowodnić mojej wartości w Argentynie. Ważne jest patrzeć zawsze w przyszłość, jeśli chodzi o reprezentację... kto wie, być może włoską"*. W czerwcu otrzymał nowe powołanie do Argentyny i teraz marzy o Mundialu.

Autor: abruzzo